

Łódź, 11 września 2024 r.

dr hab. Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz, prof. UŁ  
Zakład Współczesnego Języka Polskiego  
Instytut Filologii Polskiej i Logopedii  
Wydział Filologiczny  
Uniwersytet Łódzki

Ocena rozprawy doktorskiej

**mgr Małgorzaty Słowik**

**pt. *Populizm i elitaryzm: narracje polityczne w exposé polskich premierów z lat  
1989-2019. Studium lingwistyczne***

napisanej w Katedrze Semantyki, Pragmatyki i Teorii Języka UMCS

pod naukową opieką dr hab. Doroty Filar, prof. UMCS

Przedłożona do oceny rozprawa mieści się w nurcie pragmalingwistycznych badań nad komunikacją polityczną. W dotychczasowych rozważaniach językoznawczych – jak zauważa Doktorantka we Wprowadzeniu (s. 5) – brak jest całościowego lingwistycznego opracowania exposé polskich premierów z okresu po 1989 roku. Dysertacja mgr Małgorzaty Słowik wypełnia więc w pewnym stopniu tę lukę badawczą – Doktorantka poddaje analizie wszystkie exposé polskich premierów, jakie powstały od 1989 do 2019 roku, i bada je z trzech perspektyw: strukturalnej, pragmatycznej i poznawczej (ideologicznej). Odwołuje się przy tym do koncepcji genologicznej Marii Wojtak, która wyróżniła cztery aspekty wzorca gatunkowego: strukturalny, pragmatyczny, poznawczy i stylistyczny. Pani mgr Małgorzata Słowik na plan pierwszy nie wysunęła jednak w swojej dysertacji analizy genologicznej (podtytuł rozprawy brzmi: „Studium lingwistyczne”, nie zaś np. „Studium genologiczne”), choć teoretycznym kontekstem opisu gatunku oraz exposé jako gatunkowi wypowiedzi politycznej poświęciła dwa rozdziały (s. 114-156). Wyeksponowała w tytule rozprawy poznawczy aspekt badanych tekstów dookreślony pod względem przyjętej przez nadawcę exposé postawy ideologicznej: populistycznej lub elitarystycznej, które – z pozoru przeciwstawne – występują nad wyraz

często obok siebie, co pokazała analiza materiału badawczego. Jako metodę jego opisu, która pozwoliła rozpoznać intencje komunikacyjne nadawcy, zarówno jawne, jak i ukryte, Doktorantka przyjęła przede wszystkim teorię aktów mowy Johna Austina i ich typologię zaproponowaną przez Johna L. Searle'a. Pokazanie tego, jak obie postawy: populistyczna i elitarystyczna, oba sposoby budowania narracji politycznej łączą się ze sobą, przeplatają, zespalają, a w wielu kontekstach tracą wyrazistość, stając się po prostu narzędziami perswazji, uznaję za najdonioślejsze dokonanie recenzowanej pracy doktorskiej.

W dalszej ocenie dysertacji Pani Małgorzaty Słowik odniosę się do struktury pracy, wartości poznawczej i oryginalności zaprezentowanych badań, zastosowanej metodologii, kontekstów naukowych i rozeznania Autorki w literaturze przedmiotu oraz strony formalno-językowej rozprawy.

Praca doktorska Pani Małgorzaty Słowik składa się z dwu obszernych tomów: zasadniczej, liczącej 365 stron części właściwej pracy oraz liczącego 278 stron aneksu, w którym zgromadzono ułożony chronologicznie materiał badawczy, czyli 21 tekstów exposé polskich premierów z okresu od 1989 roku do roku 2019. Właściwa dysertacja zbudowana jest z części teoretyczno-metodologicznej i części analitycznej. Do części teoretyczno-metodologicznej weszły cztery rozdziały, poświęcone trzem ważnym dla podjętego tematu zagadnieniom, tj. w rozdziale 1. – komunikowaniu w polityce, a więc m.in. roli komunikacji w polityce, istocie polityki, pojęciom perswazji i manipulacji oraz pragmatyce językowej, w tym teorii aktów mowy, implikaturom konwersacyjnym, presupozycjom; w rozdziale 2. – populizmowi i elitaryzmowi jako strategicznym narracjom politycznym, które stanowią wspólnotowe interpretacje świata, w rozdziale 3. – teoretycznym koncepcjom opisu gatunku, w rozdziale 4. – exposé jako gatunkowi komunikacji politycznej.

Do układu treści w części teoretyczno-metodologicznej mam jednak kilka uwag. Dostrzegam bowiem pewną rozbieżność między zamierzeniami badawczymi Autorki a ich realizacją. Po pierwsze: proponowałabym nie czynić podrozdziałów 1.3. oraz 1.4., tj. dotyczących perswazji i manipulacji oraz pragmalingwistyki częściami rozdziału zatytułowanego „Komunikowanie w polityce”, są to bowiem metody opisu zjawisk językowych niezależne od tematyczno-funkcjonalnego sprofilowania materiału badawczego. Raczej więc należałoby te dwa zagadnienia mocniej wyeksponować w części teoretyczno-metodologicznej, np. w postaci osobnego rozdziału, ponieważ stanowią zasadnicze metody badawcze wykorzystane w części analitycznej rozprawy. Po drugie: ze względu na rzeczywisty

(nie deklarowany) cel pracy za zbędny, bo niewykorzystany w części analitycznej rozprawy uważam rozdział 3. („Teoretyczne konteksty opisu gatunku”), opis bowiem exposé jako gatunku nie jest celem podjętych w pracy analiz. Gdyby tak było, rozdział poświęcony charakterystyce genologicznej exposé powinien być zwieńczeniem analizy strukturalnej, pragmatycznej, tematycznej i stylistycznej. Tyle że wówczas zupełnie inaczej należałoby sformułować tytuł rozprawy i sprofilować badania.

Część teoretyczno-metodologiczna jest także – moim zdaniem – nieco nadmiernie rozbudowana w stosunku do części analitycznej, zajmuje bowiem aż 150 stron. Bez uszczerbku dla wartości poznawczej całości, a nawet z pożytkiem dla spójności tekstu można by pominąć dość luźno związane z tematem rozbudowane fragmenty poświęcone np. hasłom politycznym (s. 34-35), obietnicy wyborczej (s. 47-48) czy – o czym już wspomniałam – teoretycznym kontekstom opisu gatunku (s. 114-129). Taka dygresyjność rozbija niepotrzebnie spójność autorskiego wywodu.

Druga część dysertacji, mimo zapowiedzi zawartej na stronie 155 (por.: „W rozdziale pierwszym przedstawiam kluczowe elementy, budujące strukturę exposé (...). Rozdział drugi poświęcam analizie pragmatyczno-językowej (...) oraz wyjaśniam stosowane przez mówców mechanizmy perswazji. Trzeci – kluczowy dla (...) rozprawy rozdział analityczny dotyczy zaś elitaryzmu i populizmu jako kategorii stanowiących trzon badanych przeze mnie narracji politycznych. Dwa pierwsze rozdziały stanowią konieczne wprowadzenie analityczne. (...) Rozdział trzeci porusza zaś zagadnienia kluczowe dla moich badań”), składa się z dwu, a nie trzech rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest analizie strukturalnej, ze szczególnym uwzględnieniem ramy tekstowej: inicjalnej i finalnej z podziałem na formuły zrytualizowane oraz opcjonalne wyznaczniki rozpoczęcia i zakończenia exposé. Drugi rozdział części analitycznej Doktorantka poświęciła analizie pragmatycznej. Omawia w nim jawne i niejawne akty mowy z podziałem na asercje i dyrektywy uwarunkowane Konstytucją RP oraz akty mowy (asercje deskryptywne, wolitywne i wartościujące, dyrektywy, komisyy, akty ekspresywne) niewynikające z Konstytucji RP. Oba rozdziały zawierają odniesienie do tytułowych postaw: populizmu i elitaryzmu. Autorka omawia więc relacje między ramą tekstową a narracjami: populistyczną i elitarystyczną, oraz opisuje akty mowy wyrażające postawy populistyczne i elitarystyczne. Układ treści w części analitycznej uważam za właściwy, dobrze skomponowany, zgodnie z tematyką pracy i jej celami badawczymi. Można było w osobnym rozdziale scharakteryzować relacje między populizmem i elitaryzmem a strukturą oraz aktami mowy, jak pewnie pierwotnie zamierzała Doktorantka, skoro pojawił się w pracy

zapis o trzech rozdziałach analitycznych, ale obecny sposób ujęcia tej kwestii (podrozdziały jako swoiste podsumowania obu części analitycznych), jest wystarczający i dobrze ukontekstwowiony.

Cel podjętych w dysertacji rozważań został przez Autorkę określony w sposób ogólny we wstępie (Wprowadzenie, s. 8-9): „(...) przeprowadzenie analizy lingwistycznej 21 tekstów wystąpień (...). Ten ogólny cel badawczy składa się z bardziej szczegółowych zadań. Są to: 1) pogłębiona analiza genologiczna exposé, 2) pragmatyczno-językowa analiza badanych tekstów, 3) analiza językowa manifestacji populizmu i elitaryzmu w badanych tekstach”. Nie jestem przekonana do słuszności tak określonego celu, analizy bowiem nie traktowałabym jako celu pracy. Jest to moim zdaniem tylko jeden z możliwych sposobów dojścia do odpowiedzi na pytania (problemy) badawcze. Te zaś bardzo ciekawie sformułowała Doktorantka w dalszej części rozprawy – por. s. 112: „Co decyduje o tym, do której narracji – populistycznej czy elitarnej – odwołuje się mówca? Czy decyduje o tym orientacja polityczna/program polityczny określonej partii, którą reprezentuje (...)? Czym wytłumaczyć, że niekiedy ten sam mówca czerpie raz z jednej, raz z drugiej wizji świata? Czy między omawianymi narracjami są punkty wspólne, które pozwalają mówcy uzgadniać obraz świata? Czy chodzi o to, żeby uzgodnić wspólny obraz świata nadawcy i odbiorcy, [czy] żeby trafić na opowieść oczekiwaną przez odbiorcę?”. Są to pytania fundamentalne, moim zdaniem, w pracy Pani mgr Małgorzaty Słowik, spójnie zespolone z tematyką rozprawy nakreśloną w jej tytule, pytania, na które w dodatku znajdujemy odpowiedzi w części analitycznej pracy i które decydują o oryginalności i wartości poznawczej recenzowanej dysertacji.

Przyjęta przez Doktorantkę wieloaspektowa perspektywa oglądu exposé premierów III RP wymagała wykorzystania różnych metod badawczych, z czego dwie są najistotniejsze: strukturalna analiza tekstu, uwzględniająca formalno-funkcjonalne cechy inicjalnych i finalnych formuł tekstowych oraz teoria aktów mowy. Obie posłużyły Autorce do przedstawienia wniosków dotyczących tytułowego zagadnienia, a ich wykorzystanie nie budzi większych wątpliwości, choć szczegółowe rozstrzygnięcia mogą stanowić przedmiot dyskusji, np. czy w zdaniu: „Wierzę (...), że Polska odegra znaczącą rolę...” (s. 307) presupozycja wynika z użycia czasownika *wierzyć*, czy może jednak z użycia czasu przyszłego czasownika *odegrać*?, dlaczego – zdaniem Doktorantki – w zdaniu: „(...) nad polskim życiem politycznym od lat ciąży osobista niechęć Jarosława Kaczyńskiego do Donalda Tuska” (s. 257) mamy do czynienia z negatywną wartością illokucyjną aktu ekspresywnego wyrażonego nie wprost, skoro są wyraźne leksykalne sygnały negatywnej oceny zawarte w leksemach: *ciężyć*,

*niechęć*? Podoba mi się jednak uważność i ostrożność Doktorantki w interpretowaniu materiału badawczego. Nie formułuje pochopnych wniosków, pokazuje – gdy jest taka potrzeba – różne możliwości interpretacyjne i złożoność pragmatyczną materiału badawczego. Do pytań prowokuje jednak sposób prezentowania wyników analizy aktów mowy. Na podstawie jakich kryteriów Doktorantka wybierała przykłady ilustrujące typy aktów mowy? Czy przeanalizowała pod tym względem (tj. rodzajów aktów mowy) cały materiał źródłowy, a w związku z tym, czy możliwe jest przedstawienie danych liczbowych dotyczących np. częstotliwości występowania określonych aktów mowy, częstotliwości odwoływania się w określonych typach aktów mowy do postaw populistycznych i elitarystycznych, częstotliwości odwoływania się do postaw populistycznych i elitarystycznych w zależności od reprezentacji partyjnej (ideologicznej) premiera? I na koniec tego wątku jeszcze jedno pytanie: jak ocenia Doktorantka przydatności typologii aktów mowy J. Searle’a w analizie materiału stanowiącego obiekt badawczy?

Wziąwszy pod uwagę tytuł rozprawy, oczekiwałam także nieco bardziej pogłębionej analizy narracyjnej (np. odwołania do narracyjnej analizy dyskursu politycznego). Doktorantka deklaruje w części teoretyczno-metodologicznej, że w analizie chciałaby „nawiązać do przedstawienia populizmu i elitaryzmu w tekstach *exposé* jako narracji powiązanych z teorią językowego obrazu świata” (s. 111), ale w części analitycznej odniesienia do tego celu realizowane są przygodnie. Dopiero w ostatnim rozdziale pracy (s. 308-323) Pani Małgorzata Słowik pokazuje, jak narracje populistyczna i elitarystyczna funkcjonują w pięciu tematycznych obszarach *exposé*: współpraca partyjna, ocena poprzedników, składane zobowiązania, ocena bezpieczeństwa narodowego, ocena gospodarki i zdrowia publicznego, i jak wpływają na obraz świata kreowany w przemówieniach.

Wiele bardzo ciekawych rozważań zawarła Autorka także w części teoretyczno-metodologicznej, która poświadcza jej dobre przygotowanie do językoznawczego opracowania tematu, dobrą znajomość literatury przedmiotu, umiejętność syntetyzowania wiedzy. Na przykład: z przyjemnością czyta się autorskie ujęcie zagadnień dotyczących populizmu i elitaryzmu, ciekawie zostały przedstawione treści poświęcone pragmatyce, bardzo dobrze został poprowadzony wywód teoretyczny dotyczący implikatur konwersacyjnych oraz presupozycji.

Zgromadzona i wykorzystana w pracy bibliografia jest bardzo bogata. Zawiera ponad 300 publikacji, w tym wiele publikacji obcojęzycznych. Na pochwałę zasługuje również wykorzystanie literatury będącej pokłosiem prac badawczych prowadzonych w macierzystej

uczelni. Mam tu na myśli nie tylko odwoływanie się do prac Promotorki pracy, prof. Doroty Filar, ale wielu innych lubelskich badaczy, m.in. Marii Wojtak, Jerzego Bartmińskiego i Stanisławy Niebrzegowskiej-Bartmińskiej, Ryszarda Tokarskiego, Anny Dunin-Dudkowskiej, Leszka Tympiakina, Pawła Nowaka, Iwony Hoffman, Danuty Kępy-Figury. Docenianie dorobku naukowego środowiska, z którego badacz się wywodzi, jest nie tylko wyrazem szacunku dla tradycji badawczej, która ukształtowała jego rozwój intelektualny, ale również ważnym elementem budowania tożsamości naukowej samego badacza.

Kończąc ocenę tego aspektu recenzowanej pracy, zwracam uwagę na błędnie podane w bibliografii nazwisko współredaktorki monografii „Język IV Rzeczypospolitej” – powinno być: Renata Przybylska, nie: Renata Przybyszewska. Sugeruję również uzupełnienie w przyszłości literatury o dwie publikacje istotne dla podjętego przez Pani Małgorzatę Słowik tematu: „Dyskurs elit symbolicznych. Próba diagnozy” (red. nauk. M. Czyżewski, K. Frączak, M. Nowicka, J. Stachowiak, Wrocław 2014) oraz „Analiza dyskursu publicznego. Przegląd metod i perspektyw badawczych” (red. nauk. M. Czyżewski, M. Otrócki, T. Piekot, J. Stachowiak, Wrocław 2017), w której znajdzie Doktorantka cenne uwagi o wykorzystaniu analizy narracyjnej w badaniu dyskursu politycznego.

Pod względem językowo-stylistycznym praca jest zasadniczo poprawna, choć nie jest całkiem wolna od usterek. Wiele jest błędów interpunkcyjnych, pomyłek literowych, reduplikacji leksykalnych, niekiedy prowadzących do błędów składniowych, składniowo-leksykalnych, czasem stylistycznych. Uchybień jest sporo (np. interpunkcyjne – s. 46, 54, 56, 63, 72, 78, 117, 119, 124, 142, 143, 144 itd., składniowe – s. 48, 64, 144, 149, 152, 155, 175 itd., stylistyczne – s. 51, 136, 285), nie będę więc ich przytaczać. W zdecydowanej większości usterek są wynikiem nie dość uważnej korekty tekstu. Widać pośpiech w przygotowaniu pracy, co rzutuje także na niekonsekwentne, niedokładne edycyjne opracowanie całości (np. zastosowano w pracy różne zapisy cytatów i przypisów, nie zawsze odróżnia się kursywą lub innymi znakami omawiane przykłady od tekstu odautorskiego, po kilka razy przytacza się te same, dość obszerne fragmenty Konstytucji RP czy aspekty wzorca gatunkowego według Marii Wojtak, por. s. 137, 183, 224, 237).

Mimo pewnych niedociągnięć rozprawa doktorska Pani mgr Małgorzaty Słowik jest pracą wartościową poznawczo. Do jej najważniejszych walorów zaliczyłabym: udane, efektywne wykorzystanie analizy strukturalnej i pragmatolingwistycznej do realizacji podstawowego celu badań, tj. identyfikacji postaw populistycznych i elitarystycznych w exposé polskich premierów z lat 1989-2019; udane, efektywne połączenie analizy aktów mowy z konstytucyjnymi wymogami gatunku (podział na akty mowy uwarunkowane

i nieuwarunkowane zapisami Konstytucji RP); ukazanie i udokumentowanie przykładami tego, jak obie postawy: populistyczna i elitarystyczna łączą się ze sobą i współwystępują w jednym tekście; udokumentowanie wykorzystania narracji populistycznych i elitarystycznych niezależnie od ideologii nadawcy, jedynie w celach perswazyjno-manipulacyjnych.

Uważam, że praca doktorska Pani mgr Małgorzaty Słowik zasługuje na wydanie książkowe, ale przed publikacją konieczna jest bardzo wnikliwa autorska korekta tekstu, uspojnienie treści i usunięcie nierelevantnych części pracy.

### **Konkluzja**

Rozprawa doktorska mgr Małgorzaty Słowik napisana pod opieką naukową dr hab. Doroty Filar, prof. UMCS stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, poświadcza umiejętność samodzielnego prowadzenia przez Doktorantkę pracy naukowej oraz Jej wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności z zakresu językoznawstwa, tym samym spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim określone w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2021 poz. 478 z późn. zm.).

Składam zatem wniosek o dopuszczenie mgr Małgorzaty Słowik do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

